

Protokół nr XXVIII/ 13
z posiedzenia Sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski
z dnia 11 lutego 2013 roku.

Obrady sesji odbyły się w sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta w Gryfowie Śląskim.

Obrady trwały od 15⁰² do 16⁵⁵

Na ogólną liczbę radnych 15 w obradach sesji udział wzięło 11 radnych wg załączonej listy obecności nr 1.

W obradach sesji nie uczestniczyli następujący radni: Pan Wilhelm Gałucha, Pani Bożena Raubo, Pan Jarosław Stępiński oraz Pan Tomasz Wilk.

Ponadto w obradach sesji udział wzięli goście zaproszeni wg załączonej listy obecności nr 2.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Podjęcie uchwał
4. Zamknięcie sesji

PRZEBIEG POSIEDZENIA:

Ad. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Robert Skrzypek otworzył XXVIII Sesję Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski. Powitał radnych, Burmistrza Gminy i Miasta Gryfów Śl.– Pana Olgierda Poniżnika wraz z kierownictwem Urzędu GiM, oraz sołtysów wsi.

Poinformował, iż niniejsza sesja została zwołana na wniosek Burmistrza GiM.

Powodem zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym jest konieczność podjęcia uchwał w zakresie gospodarki odpadami na terenie Gminy i Miasta Gryfów Śląski.

Powyższy wniosek stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Następnie na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że w sesji uczestniczy 11 radnych co stanowi quorum, toteż obrady są prawomocne – Rada może obradować i podejmować uchwały.

Ad. 2

Do proponowanego porządku obrad nie wniesiono uwag oraz propozycji zmian.

Ad. 3

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Poinformował, iż niniejsza sesja jest nawiązaniem do sesji grudniowej, gdzie nie podjęto dwóch uchwał. Obecnie ponieważ nastąpiła nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, przedkłada pod obrady dzisiejszej sesji 5 projektów uchwał, ponieważ konsekwencją poprawek w ustawie są zmiany w niektórych podjętych już uchwałach np. w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gryfów Śl. a także nowe uchwały, które nie zostały jeszcze podjęte, takie jak: uchwała w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty czy uchwała w sprawie wzoru

deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Poinformował również, że ponieważ projekty uchwał cały czas są jeszcze dopracowywane w ich treści nastąpiło kilka poprawek stylistycznych, o których poinformuje radnych w trakcie prezentacji poszczególnych projektów uchwał.

Następnie zaprosił wszystkich do obejrzenia prezentacji w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi, która będzie przedstawiana również na spotkaniach z różnymi grupami społecznymi.

Pani Krystyna Samborska – insp. ds. ochrony środowiska UGiM w Gryfowie Śl.

Omówiła zadania gminy w zakresie gospodarki odpadami. Przedstawiła prawne podstawy działania, strategiczne decyzje do podjęcia przez organy gminy w zakresie gospodarki odpadami w tym rodzaj obowiązkowych i nieobowiązkowych uchwał, jakie powinny być podjęte przez Radę Miejską, zakres działania gminy w zakresie gospodarki odpadami, wybór metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami, termin i częstotliwość wnoszenia opłaty, stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi liczone od gospodarstwa domowego, stawki opłat za gospodarowania odpadami komunalnymi dla nieruchomości niezamieszkałych.

Omówiła również funkcjonowanie nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie Gminy i Miasta Gryfów Śl., obowiązki właściciela nieruchomości, obowiązki zarządzających nieruchomościami wielolokalowymi. Poinformowała o planowanym utworzeniu punktu selektywnej zbiórki odpadów typu starego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, niepotrzebnych mebli, przeterminowanych leków, zużytych baterii itp., częstotliwości odbioru odpadów komunalnych na terenie miejskim i wiejskim, a także o szacunkowej wielkości gospodarstw jedno-, dwu- oraz trzy- i więcej osobowych z podziałem na obszar wiejski i obszar miejski.

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Dodała, iż proponowane stawki opłat są wyższe niż początkowo była mowa. Wzrost tych stawek wziął się z stąd, że pierwotnie była podjęta uchwała Rady Miejskiej w której określono cenę za wyposażenie danej nieruchomości w pojemniki. Obecnie koszt dzierżawy jednego pojemnika wynosi 1,30 zł. W myśl nowej ustawy z chwilą kiedy każdy mieszkaniec musi mieć 5 pojemników ich dzierżawa wyniosłaby 6,50 zł. Badając rynek i przyjmując system segregacji u źródła, proponuje się dołożenie do pierwotnej propozycji stawki opłat, kwoty 3 zł jako koszt dzierżawy pojemników. Dodała, iż są przypadki, że gminy w ogóle nie interesuje się pojemnikami, nie zapewniają żadnych pojemników, worków ani innego sprzętu do gromadzenia odpadów. Natomiast w gminie Gryfów Śl. w proponowanych stawkach opłat jest już wliczona kwota za dzierżawę pojemników. Każdy będzie miał zapewnione pojemniki lub worki w zależności co wskaże w deklaracji. Wspomniane 3 zł pozwoli przy specyfikacji istotnych warunków zamówienia wykalkulować tą cenę, że operator obsługujący nasz teren zapewni każdemu pojemniki. Zyskiem dla gminy byłoby, gdyby udało się pozyskać w ¼ pojemniki z „Izer” i byłyby to już majątek gminy, za który mieszkańcy wnosiliby opłatę 3,00 zł a nie 4,50 zł jak to jest obecnie, gmina nie wykazuje tego w specyfikacji. Wskazuje natomiast, że ma np. 800 kompletów pojemników i operator nie musi już tego gminie zapewnić. Gmina natomiast mając środki za dzierżawę pojemników wliczoną już w proponowaną stawkę będzie mogła ją przeznaczyć na obszar, który okaże się że jest niedoszacowany, bo tak naprawdę na dzień dzisiejszy jest to jedna wielka loteria i obecne wyliczanki są wielkim szacunkiem i różnie się może okazać np. będzie większy procent osób, które będą zalegać z opłatami i wtedy gmina może mieć za mało pieniędzy na zapłacenie należności wynikłych z podpisanych umów z RIPOK, czy też dla firmy, która będzie odbierać odpady od mieszkańców.

Radna Urszula Maga

W imieniu mieszkańców spytała, czy nadal będzie mogło funkcjonować takie porozumienie między sąsiedzkie, że będzie mógł być jeden pojemnik np. na szkło dla kilku rodzin?

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż kwestia ta była rozważana, jednak nie do końca jest to zasadne, bo jeśli gmina w ustalonej cenie zapewnia każdej rodzinie pojemniki lub worki to jeśli przy segregacji jeden pojemnik będzie zapełniany przez jedną rodzinę a nie kilka rodzin, to będzie on później zapełniony np. za miesiąc a nie za 2 tygodnie. Dla gminy jest to czysty zysk, ponieważ w warunkach zamówienia określili rzadszy wywóz.

Radna Urszula Maga

Wspomniała, iż niektórzy mieszkańcy wręcz zarzucają, że te osoby, które nie mają pojemników, nie segregują śmieci i powinni wejść w tą wyższą opłatę. Z jednej strony dla niektórych jest to bardziej ekonomiczne, a z drugiej strony płacą dużo mniej a nie segregują i nie płacą za dzierżawę pojemników. Uważa więc, że to również jest jeszcze sprawa do dyskusji.

Pan Tomasz Sasin – radca prawny

Poinformował, iż w jego ocenie w tym systemie prawnym, który zostanie wprowadzony nie są możliwe wspólne pojemniki, ponieważ generalna zasada jest taka, że ma być dokonywana selekcja zbieranych śmieci, a za zbieranie śmieci w sposób nie selektywny są zdecydowanie wyższe opłaty. Opłaty będą ustalane w formie decyzji administracyjnej i jeśli chodzi o budynki wielo lokalowe ustawodawca w ten sposób to rozstrzygnął. Natomiast jeżeli będzie sytuacja taka, że do takich „sąsiedzkich” pojemników będą wrzucane śmieci nie selektywnie zbierane, to w decyzji administracyjnej należy określić adresata i tam, gdzie ustawa mówi o budynku wielo lokalowym, to tego adresata znajduje na tą decyzję nakazującą wyższą opłatę, natomiast przy takim „sąsiedzkim porozumieniu” takiego adresata do decyzji się nie znajdzie, a musi być taka prawna możliwość. W jego ocenie system nakazujący selekcję odpadów uniemożliwia wychodzenie poza to, co rozumiemy przez „gospodarstwo domowe” z wyjątkiem, gdzie ustawa mówi jak należy rozumieć w budynkach wielo mieszkaniowych, że przez właściciela rozumie się zarządcę itd. Tak więc taka zbiórka sąsiedzka jest absolutnie niemożliwa.

Radna Urszula Maga

Dodała, iż chodziło jej o selektywne odpady. Jeśli miał ktoś pojemnik na plastik to zbierały się 2, 3 gospodarstwa i tak segregowały. Pytanie dotyczyło tylko i wyłącznie takich przypadków.

Pan Tomasz Sasin – radca prawny

Poinformował, że jeśli np. do pojemników z plastikiem będą wrzucane odpady nie segregowane to wtedy też jest niestosowanie się do ustawy. Należy pamiętać, że nastąpi rozdzielenie – gmina będzie pobierała opłaty, firma będzie wykonywała usługę odbierania śmieci, gmina będzie za to płaciła firmie. Jeśli firma stwierdzi, że w plastiku jest szkło, albo w plastiku brudne opakowania, to z tego tytułu będzie miała roszczenia w stosunku do gminy. W związku z tym gmina musi mieć ukierunkowanie dla tych, którzy będą tam te śmieci rzucali. Tak więc będzie coś w rodzaju „odpowiedzialności” za swoje śmieci, a żeby była ta odpowiedzialność, to dane śmieci muszą być przypisane do konkretnego gospodarstwa czy nieruchomości.

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Wspomniała, że pierwotnie została podjęta przez Radę Miejską uchwała o odpłatności za pojemniki. Zaczęto się jednak zastanawiać czy przy deklaracjach uda się tą opłatę wyegzekwować, czy ludzie nie zaczną się tłumaczyć, że np. mają swoje pojemniki, że dany pojemnik nie jest mu potrzebny itd. każdy zacznie kalkulować i w tym momencie dla gminy zacznie robić się bałagan, wypadałoby chodzić od gospodarstwa do gospodarstwa i sprawdzać, czy te pojemniki odpowiadają normom. Dlatego uważa, że kwota 3 zł za komplet 5 pojemników nie jest duża, a sprawa będzie kompleksowo i jednolicie unormowana. Nie będzie też takiego tłumaczenia, że to sąsiad wrzucił np. szkło do plastiku a nie ja. Sprawa ta też będzie inaczej wyglądać w przypadku wspólnoty, gdzie będzie coś w rodzaju zbiorowej odpowiedzialności.

Jeśli okaże się, że śmieci nie są segregowane zgodnie ze złożoną deklaracją, wtedy gmina wystawia decyzję administracyjną o zmianie stawki opłaty. Na pewno będzie to trudne do sprawdzenia, ale z czasem pewnie wszystko się unormuje. Jeśli dana wspólnota dostanie większy wymiar do płacenia, to wtedy wszyscy się zastanowią czy nie lepiej przywiązać większą wagę do prawidłowej segregacji odpadów.

Pan Robert Skrzypek – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wspomniał, iż w przypadku wspólnoty, która będzie miała swoje pojemniki będzie można jeszcze w jakiś sposób wyegzekwować prawidłową segregację odpadów, ale co w przypadku kiedy nie ma wspólnoty i na danej ulicy 20 – 30 budynków korzysta z jednego boksu i np. 15 będzie segregować a 5 nie, to jak to będzie do sprawdzenia ?

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Odpowiedziała, że jest to trudny temat. Rozmawiano o takim przypadku również na RIPOK-u. Może być tak, że na danej ulicy nie wszyscy zadeklarują selektywną zbiórkę odpadów, tak więc może z tym być różnie. Myśli jednak, że z tym też w jakiś sposób gmina sobie poradzi.

Radny Arkadiusz Cichoń

Nawiązując do proponowanych stawek opłat wspomniał, iż z przekazanych informacji wynika, że autopoprawka do projektu uchwały w sprawie wysokości opłat przewiduje wzrost stawek o 3 zł aby zabezpieczyć koszt utrzymania pojemników. Porównując jednak projekty uchwał widzi wzrost tylko w niektórych przypadkach tj. przy rodzinie trzy – i więcej osobowej . Spytał więc, dlaczego ten wzrost jest tylko przy gospodarstwach trzyosobowych a przy innych nie ?

Następnie wspomniał, iż analizując wszystkie projekty uchwał w sprawie stawek jakie wpłynęły do tej pory do Rady, wzrost niektórych z tych stawek jest dość znaczny. Dlaczego jest taki wzrost tych stawek i dlaczego jest różnica między stawkami w mieście a stawkami na wsi ? Tym bardziej, że na wsi trzeba dojechać do każdego gospodarstwa w mieście natomiast są m.in. tzw. blokowiska. Dla przykładu poinformował, iż rodzina dwuosobowa mieszkająca w bloku płaci obecnie 24 zł , przy proponowanej obecnie stawce wzrost jest o 11 zł , rodzina dwuosobowa np. na Wieży płaci 38 zł w proponowanej uchwale już jest obniżka na 31 zł . Spytał się więc dlaczego jest taka rozbieżność ? Analizował rachunki za śmieci mieszkańców miasta, mieszkańców Ubocza, Wieży i są diametralne różnice. W niektórych przypadkach jak już wspomniał jest wzrost o 30 % a w niektórych następuje obniżka. Skąd się to wzięło, jakie są mechanizmy naliczania ?

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż nie należy patrzeć jakie są obecnie ceny, ponieważ nijak to się ma do nowej ustawy i do uchwał, które należy podjąć. W tej chwili wszystko spada na gminę, która musi się dostosować do stawek, które przedstawi RIPOK. Ponadto biorąc pod uwagę stawki z projektu uchwały, który nie został przyjęty przez Radę w grudniu do tych stawek obecnie została dodana kwota 3 zł z myślą o pojemnikach. Należy wziąć pod uwagę również to, że w tej chwili gmina w tej stawce musi także wkalkulować koszty transportu. Pierwsza płatność jest za ilość przywiezionych do RIPOK-u śmieci, druga płatność to koszty transportu , a trzeci koszt to sprawa pojemników, gdzie w innych gminach sprawa ta została zrzucona na mieszkańców. Z korzyścią dla gminy jest to, że już od dawna funkcjonuje selektywna zbiórka odpadów wprowadzona przez firmę „Izery” i im więcej będzie segregowanych śmieci tym mniejsza będzie opłata przy dostarczeniu tych odpadów do RIPOK-u . Nie wiadomo czy te stawki z czasem nie ulegną zmianie. Ma nadzieję, że być może w przyszłym roku będzie można te ceny nawet obniżyć. W tej chwili nie ma jeszcze deklaracji, nie wiadomo co zostanie zadeklarowane, nie wiadomo ile będzie wszystkich śmieci. Normy, które w tej chwili są określone wskazują na to, że z terenu gminy powinno znacznie więcej być oddawanych śmieci do RIPOK-a niż do tej pory było to wykazywane. Dlatego nie należy obecnie porównywać cen te które są obecnie z

tymi które są proponowane. W tej chwili trzeba to wszystko tak skalkulować, aby gmina miała środki na pokrycie tych wszystkich kosztów i jednocześnie nie obciążać za bardzo mieszkańców.

Radny Arkadiusz Cichoń

Spytał co z mieszkańcami, którzy mają własne pojemniki ?

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż w deklaracji zaznaczają, że nie chcą pojemników, jednak będą płacić określoną stawkę w której zawarte jest już te 3 zł. Nie jest to duża opłata a nie każdy pojemnik będzie spełniał określone normy, bo nie wierzy w to, że te osoby, które mają własne pojemniki mają również pojemnik na odpady biodegradowalne, czyli ten pojemnik będzie potrzebował i gmina może mu go zapewnić w ramach tej właśnie opłaty. Chodzi przede wszystkim o uszczelnienie systemu. Ponadto nawiązując do kwestii kompostowania przedstawiła warunki lokalizacji kompostownika jakie należy spełnić zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury. Ilu mieszkańców utworzy taki kompostownik, że w razie kontroli osób z Ochrony Środowiska nie zostanie on zakwestionowany i nie zostanie nałożona kara ? Gmina zapewnia pojemnik na odpady biodegradowalne, który jest zgodny z prawem a nie każdy wie, że na kompost nie wolno wyrzucić mięsa, cytrusów i innych rzeczy i można mieć przez to bardzo dużo różnych jeszcze problemów. Proponując tą kwotę, gmina daje możliwość segregowania pięciu elementów jednocześnie u źródła.

Pan Tomasz Sasin – radca prawny

Przypomniał, iż obowiązkiem rady miasta jest ustalenie tak stawek, aby gmina do tego nie dopłacała. Ustalone stawki mogą skutkować zarzutem, że gmina dotuje mieszkańców, a tego gminie robić nie wolno. Zdaje sobie sprawę, że wszystko to są szacunki, ale te szacunki z czegoś wynikają. Jeśli nawet gminie zostaną jakieś pieniądze, które nie zapłaci operatorowi za wywóz i składowanie śmieci, to nic się nie stanie. Natomiast jeżeli stawki zostaną nie do szacowane, to będzie naruszenie ustawy o finansach publicznych i należy wziąć to pod uwagę. Każda gmina jest przypisana do danego wysypiska śmieci, gdzie zapłaci takie stawki, jakie to wysypisko określi i nikt się nie będzie targował. Należy również pamiętać, że dotychczasowe opłaty są podnoszone do góry właśnie tam na wysypisku, niezależnie od gminy. Każda gmina miała też prawo wyboru czy zająć się kwestią pojemników, czy nie i albo obejmuje się tym wszystkich, albo nikogo. Albo większość ludzi mówi, że nie ma pojemników, nie ma pieniędzy żeby je kupić i chce, aby gmina zapewniła mu te pojemniki i tą większość się chroni, albo jest grupa, która mówi, że ma pojemniki, wtedy trudno. Demokracja polega na tym, że większość decyduje w tym wypadku. Nie ma możliwości objęcia jednych a nie obejmowania drugich, więc albo gmina obejmie wszystkich albo nikogo.

Radny Witold Mikos

Wspomniał, iż nie da się indywidualnie podejść do sprawy (że ten ma kubeł, a tamten płacił mniej, a będzie płacił więcej i odwrotnie) po prostu się nie da. Wszystko trzeba zacząć od nowa, bo jak się zacznie zgłębiać każdy przypadek, to niczego się nie ustali. Przytaczane były informacje, jakie rozwiązania przyjęły inne gminy – czy sprawiedliwie ? Na przykład w przypadku ustalenia stawki od gospodarstwa, czy jest 1 osoba, czy 5 osób płacą tak samo. Czy jest to sprawiedliwe na pewno nie. Czy nasz system jest sprawiedliwy – uważa, że idzie w kierunku bardziej sprawiedliwego chociaż daleki jest od sprawiedliwości i doskonałości. Pewnie jeszcze kilkakrotnie będzie zmieniany, bo okaże się że coś nie zostało przewidziane. Nawiązując do różnicy stawek między miastem a wsią wspomniał, iż ma istotne znaczenie częstotliwość odbiorów, kilometrów jednak na wioskach będzie więcej, ale gros kosztów będzie stanowić opłata za wjazd na RIPOK czyli za tonaż – jest to lwią część kosztów w całym systemie. Wiadomo też, że na wsi w pojemniku znajdzie się mniej odpadów niż w mieście, ponieważ mieszkaniowiec miasta praktycznie wszystko wrzuci do kubła. Na wsi może 5% mieszkańców wyrzuca popiół do śmietnika, reszta łąta nim dziury na drogach, papier jest palony

w piecach, odpady biodegradowalne – trawa, liście rzucane są na kompostownik a jest to olbrzymi tonaż za który gmina będzie musiała zapłacić na RIPOK-u. Stąd też ta różnica w stawce ok. 2 zł od osoby, żeby nie obciążać mieszkańców wsi kosztem mieszkańców miasta.

Radna Urszula Maga

Zaapelowała, aby się już nie cofać. Skoro nasza gmina jako jedna z pierwszych na tym terenie zaczęła segregować odpady i nie źle to wychodziło, to niech to tak pozostanie. Szkoda by było to zaprzepaścić przez takie różnicowanie kto chce a kto nie chce pojemników. Te pojemniki mają być i koniec i śmieci też mają być segregowane.

Pan Andrzej Szulc – Komendant Straży Miejskiej

Wspomniał, iż łatwo można by było rozwiązać sprawę kubłów wyłączając z ceny te 3 zł i zrobić dobrowolność. Nie zgodzi się z opinią, że gmina ma zapewnić pojemniki. Taki obowiązek ma właściciel nieruchomości i nie można go pozbawiać prawa wyboru. Jeśli ktoś nie będzie chciał segregować, to dlaczego ma ponosić opłatę 3 zł ? Dodał, iż można stosować zbiorcze pojemniki do segregacji odpadów i należy do tego zachęcać, bo im więcej będzie tych zbiorczych pojemników, tym więcej będzie odzysku i o tyle mniejsze będą opłaty.

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż to wcale nie jest tak, że gmina musi zapewnić pojemniki. Jest to dobra wola gminy, która może wziąć na siebie sprawę pojemników, albo tak inne gminy zostawić to do wyboru mieszkańcom. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż Pan Burmistrz zabiega, aby część majątku, którą gmina przeznaczyła na utworzenie ZUOK „Izery” odzyskała np. w postaci kubłów. Najrozsądniej więc byłoby pozostawić te pojemniki w tych gospodarstwach, gdzie są one obecnie. Nie jest też tak, że jak ktoś nie będzie segregował to nie będzie musiał płacić 3 zł. Będzie musiał wnieść tę opłatę, ponieważ do nie segregowanych odpadów też będzie musiał mieć kubeł.

Radny Arkadiusz Cichoń

Wspomniał, iż analizując zapisy uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i uchwały w sprawie wyboru metody, w jednej uchwale jest zapis, że właściciele nieruchomości zobowiązani są we własnym zakresie do wyposażenia nieruchomości w odpowiednią ilość pojemników uwzględniając ilość wytwarzanych odpadów i ilość osób. Natomiast w drugiej uchwale jest określone, że to gmina przejmuje obowiązki wyposażenia nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych. Spytał, czy te zapisy nie są sprzeczne ?

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż nie jest to sprzeczne, ponieważ zgodnie z ustawą mieszkaniec jest zobligowany do segregacji odpadów jak również mieszkaniec jest zobligowany do zapewnienia sobie pojemników na odpady. Niemniej jednak gmina zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej przejęła ten obowiązek na siebie, czyli gmina zapewnia mieszkańcom pojemniki.

Pan Tomasz Sasin – radca prawny

Poinformował, iż mimo tego, że ustawa o gospodarce odpadami i zmiany do tej ustawy zostały wprowadzone kilka miesięcy temu, to dyskusja nad tymi kwestiami ciągle jest bardzo żywa. Są nawet opinie osób z tytułami naukowymi, że ustawa ta nadaje się nie do zmiany, a jedynie do napisania od początku. Tym czasem na dzień dzisiejszy gminy muszą się dostosować do obecnie obowiązujących przepisów. Wspomniał, iż kategorycznie nie zgadza się z opinią, że ktoś będzie miał prawo wyboru, że będzie brał kubły albo nie. Przepisy prawne mówią o tym, że wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym spoczywa na właścicielu

chyba, że na mocy uchwały rady gminy obowiązki te przejmie gmina jako część usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w zamian za uiszczoną przez właściciela opłatę za gospodarowanie nieruchomościami komunalnymi. Tak więc jeśli ktoś będzie się upierał, że ma własne pojemniki, to je będzie miał, ale opłatę i tak musi wnieść, bo to nie jest opłata za pojemnik, tylko za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nie ma więc dyskusji w tej sprawie. Podejmowana jest uchwała, że albo wszystkim gmina zapewnia pojemniki, albo nie przejmuje tego obowiązku i dla każdego jest indywidualne zmartwienie. Ponadto jest jeszcze jedna kwestia prawna – rada gminy uchwalając regulamin utrzymania czystości w gminie przyjęła, że na terenie gminy ma być selektywna zbiórka odpadów i nie prawdą jest, że można dokonać wyboru między selektywną i nie selektywną zbiórką odpadów, wyboru nie ma. Regulamin jest prawem miejscowym i na terenie gminy wprowadzono selektywną zbiórkę odpadów. Opłata również nie jest do wyboru, tylko jest karna opłata nakładana w drodze decyzji administracyjnej na kogoś, kto się nie stosuje do prawa miejscowego. Pomijając decyzje administracyjne, za nie selektywną zbiórkę śmieci regulamin przewiduje postępowanie mandatowe dla tych, którzy nie stosują się do założeń regulaminu. Za to, że ktoś ma pojemnik w których są nie segregowane odpady będzie decyzja administracyjna, ale oprócz tego jeśli Straż Miejska spotka kogoś, że rzuca do kosza nie segregowane śmieci, to nałoży mandat. Jeszcze raz podkreślił, że niespodzianek i różnych kwestii, które w tej ustawie mogą wyjść będzie jeszcze sporo. Nie należy próbować ujmować wszystkich sytuacji, bo jest to niemożliwe. Dodał, iż np. Gdańsk trzykrotnie już zmieniał sposób naliczania opłat. Wspomniał również, iż ustawodawca nie przewidział żadnych możliwości kontrolnych. Jest to następny problem, z którym gminom przyjdzie się zmierzyć.

Pan Robert Skrzypek – Przewodniczący Rady Miejskiej

Spytał, czy prawnie nie zostanie zakwestionowana sprawa zróżnicowanych opłat za tą samą usługę na terenie tej samej gminy ?

Pan Tomasz Sasin – radca prawny

W odpowiedzi poinformował, że w jego ocenie nie zostanie to zakwestionowane tym bardziej, że właśnie w tym kierunku została wprowadzona nowelizacja ustawy na ewidentny głos gmin w tej sprawie, które chciały, aby właśnie takie zróżnicowanie wprowadzić i ustawodawca w tym kierunku poszedł. Uważa więc, że takiego niebezpieczeństwa, że będzie to niezgodne z prawem nie ma.

Radny Edward Sidorenko

Nawiązując do zróżnicowanych stawek opłat między sołectwami a miastem zwrócił uwagę, że cykliczność odbioru śmieci również jest inna – w mieście odbiór odpadów będzie częstszy. Można zrównać opłaty w mieście i na wsi, ale wtedy niech cykl odbioru odpadów będzie również taki sam.

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, że gmina przystępując do procedury przetargowej musi wziąć pod uwagę to, że będzie to już przetarg unijny i związane są z tym określone terminy. 1 lipca br. system musi być już wprowadzony i jeśli w tej chwili w dalszym ciągu nie będą rozprowadzane deklaracje, nie uda się określić ile i jakich pojemników będzie potrzebne, jaka będzie częstotliwość wywozów i nie uda się przygotować specyfikacji warunków zamówienia i ogłosić tego na BIP. Tym czasem muszą być zachowane terminy samego przetargu oraz podpisania umowy. Ponadto ktoś będzie musiał jeszcze dostarczyć pojemniki na odpady, bo od 1 lipca system musi już funkcjonować. Praktycznie każde odwołanie decyzji o podjęciu niezbędnych uchwał, powoduje to, że gmina nie może podjąć żadnych działań.

Ponadto nawiązując do częstotliwości odbioru odpadów poinformowała, iż im częstotliwość ta będzie większa, tym opłaty będą większe.

Radny Arkadiusz Cichoń

W imieniu dyrektorów szkół spytał co z okresem wakacyjnym i feryjnym, czy wówczas również będzie naliczana opłata za ucznia jeśli chodzi o odbiór nieczystości ?

Pani Edyta Wiczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż wszystko będzie dookreślone w deklaracjach, będzie można również wprowadzać korekty do deklaracji.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Wspomniał, iż jest jeszcze wiele niewiadomych i życie będzie wskazywać ile jeszcze zmian trzeba będzie wprowadzić. Podobnie jest również na cmentarzach, gdzie również jest różna ilość śmieci np. w miesiącu styczniu jest mało a w październiku czy listopadzie jest zdecydowanie więcej. Nawiązując jeszcze do kwestii kubłów poinformował, iż gmina jest właścicielem 805 czarnych kubłów, którymi może dysponować. Uważa, że ilość ta wystarczy na obszary sołectkie. Obecnie 40 % kubłów, jakie posiadają „Izery” znajduje się na terenie Gminy Gryfów Śl. ponieważ tu była największa segregacja i najwięcej odpadów „Izery” wywoziły z terenu naszej gminy. Rada Nadzorcza jednak nie zgodzi się, aby podarować gminie 40% kubłów, ponieważ podział majątku jest po 25 %. Dlatego też wprowadzenie kwoty 3 zł za pojemniki jest zasadna i sprawiedliwa ponieważ trzeba będzie nabyć pojemniki dla pozostałych mieszkańców.

W dalszej części obrad przystąpiono do głosowania wniesionych przez Burmistrza GiM projektów uchwał:

Na ogólną liczbę radnych – 15, w głosowaniu nad uchwałami Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śl. udział wzięło 11 radnych .

Rada Miejska Gminy Gryfów Śląski podjęła następujące uchwały:

- 1. Uchwałę Nr XXVIII/142/13** w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gryfów Śląski
w wyniku głosowania podjęto 11 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.
- 2. Uchwałę Nr XXVIII/143/13** w sprawie określenia sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów
w wyniku głosowania podjęto 10 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.
- 3. Uchwałę Nr XXVIII/144/13** w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty
w wyniku głosowania podjęto 7 głosami za przy 3 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.
- 4. Uchwałę Nr XXVIII/145/13** w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości
w wyniku głosowania podjęto 8 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 3 głosach wstrzymujących się.

5. Uchwałę Nr XXVIII/146/13 w sprawie uchylecia uchwały w sprawie rodzajów dodatkowych usług świadczonych przez gminę w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi w wyniku głosowania podjęto 11 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

Ad. 4

Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady XXVIII Sesji Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski.

Protokołowała

Jolanta Kozdęba

Przewodniczył

Robert Skrzypek